

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół: Konsulat RP w Kwidzynie, jednostka: [Ośrodki polskie za granicą], [Prześladowania mniejszości polskiej w Prusach. Korespondencja, raporty konsulatu, protokoły, wycinki prasowe], sygn. 478/34, k. 298-299.



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE

KONSULAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Nr. 297/W-4/10

W sprawie **napadu w Skajbotach**

W odpowiedzi na nr.

Z dnia

Załączników

Otrzymują:

M.S.Z. E.II.

Konsulat R.P. Kwidzyn

OLSZTYN (Allenstein), dn. 18 maja 1938 r.
Friedrich-Wilhelm-Platz 5
Telefon 2049

KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W KWIDZYNIE
Otrzymano d. 4. VI. 1938 r.
M
Załączników
Zatwierdzone

Tajne

Do
Ambasady R.P.

w Berlinie



Z okazji święta Matki, w dniu 14 b.m. wieczorem odbyła się w lokalu szkoły polskiej w Skajbotach zabawa taneczna, zorganizowana przez miejscowe koło młodzieży. Około godziny 21,30 motłoch niemiecki w liczbie kilkadziesiąt osób otoczył półkolem dom, w którym się mieści szkoła polska i przystąpił do bombardowania kamieniami tej połowy domu, w której się mieści prywatne mieszkanie właściciela domu, przy czym jest rzeczą charakterystyczną, iż żaden kamień nie wpadł do sali szkolnej gdzie odbywała się zabawa. Wprawdzie, gdy któryś z przebywających na zabawie usiłował wyjść na zewnątrz budynku, wówczas w jego stronę padał kamień. Oblężenie to trwało mniej więcej do godziny 24, t.j. do chwili przybycia żandarma sprowadzonego przez jednego z Polaków, któremu udało się wyknać z pierścienia oblegającej dom gawiedzi niemieckiej. W napadzie brały udział starsze dzieci z miejscowej szkoły niemieckiej, zdaje się pod kierownictwem nauczyciela, który "wstydliwie" krył się w krzakach.

Po przybyciu żandarma napastnicy wycofali się, a przedstawiciel władzy przystąpił do śledstwa, które, jak zwykle w podobnych wypadkach, nie doprowadziło do wykrycia winnych. W wyniku bombardowania wybito 7 szyb w

2292

mieszkańcu właściciela domu, uszkodzono mu meble oraz zraniono lekko odłamkiem szkła jedną z uczestniczek zabawy, która akurat w tym czasie przeszła z lokalu szkolnego do izby mieszkalnej gospodarza domu Makoły.

Napad na dom Makoły, akurat podczas odbywającej się tam zabawy polskiej, tłumaczy się chęcią wywarcia na presji w kierunku wynowienia lokalu szkoły polskiej, o co już od dawna zabiegają lokalne czynniki administracyjne, którym rozwijająca się szkoła polska w Skajbotach jest solą w oku. Nawiązując, szkoła skajbocka jest jedyną szkołą polską na Warmii, jaka w tym roku wykazała pewien przyrost uczniów.

Nazajutrz, t.j. dnia 15 b.m. w tychże Skajbotach w czasie majowego nabożeństwa, odprawianego po polsku przy kapliczce przydrożnej, ludność polska została obrzucona stekiem ordynarnych wyzwisk, przy czym motłochowi niemieckiemu chodziło zupełnie wyraźnie o sprowokowanie bójki.

Obydwa te fakty wpłynęły niesłychanie deprymująco na miejscową ludność polską, która wobec stale powtarzających się zjawisk, gdzie sprawcy z reguły pozostają nieznanymi, czuje się pozbawioną wszelkiej opieki.

BOHDAN JAŁOWIECKI
KONSUL R. P.